

POSTANOWIENIE

Dnia 15 listopada 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Kazimierz Klugiewicz (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Przemysław Kalinowski

SSN Jarosław Matras

w sprawie **W. P. R.**

oskarżonego z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 294 § 1 kk

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 15 listopada 2013 r.,

wniosku Sądu Okręgowy w S.

z dnia 18 października 2013 r.,

o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu,

na podstawie art. 37 kpk - *a contrario*

p o s t a n o w i ł
wniosku nie uwzględnić.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 18 października 2013 r., Sąd Okręgowy w S. zwrócił się do Sądu Najwyższego o przekazanie sprawy W. P. R. do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu – Sądowi Okręgowemu w G. W uzasadnieniu wniosku wskazano, że za przekazaniem sprawy w trybie art. 37 k.p.k. przemawia stan zdrowia oskarżonego, jego zła sytuacja finansowa, która utrudnia mu pokrycie kosztów podróży oraz stan zdrowia rodziców oskarżonego.

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje.

Wniosek Sądu Okręgowego w S. nie zasługuje na uwzględnienie.

Na wstępie zauważyć należy, że instytucja przekazania sprawy innemu sądowi równorzędnemu stanowi istotne odstępstwo od ogólnej zasady właściwości

miejscowej sądu i jako instytucja zupełnie wyjątkowa nie może być nadużywana, a także nie podlega wykładni rozszerzającej. Przekazanie sprawy w trybie art. 37 k.p.k. może nastąpić tylko w razie zaistnienia sytuacji jednoznacznie świadczącej o tym, że pozostawienie sprawy w gestii sądu właściwego miejscowo sprzeciwiałoby się dobru wymiaru sprawiedliwości.

W realiach niniejszej sprawy przesłanka „dobra wymiaru sprawiedliwości” uzasadniająca przekazanie sprawy innemu sądowi równorzędnemu w trybie art. 37 k.p.k. nie występuje. Przede wszystkim w złożonym wniosku nie wykazano w przekonujący sposób, że oskarżony W. P. R. z uwagi na stan zdrowia nie może stawić się do Sądu Okręgowego w S. i brać udziału w postępowaniu. Niezależnie bowiem od zapisów znajdującej się w aktach sprawy dokumentacji lekarskiej dotyczącej stanu zdrowia oskarżonego zauważyć należy, że Sąd Okręgowy zaniechał zasięgnięcia opinii biegłych na okoliczność możliwości stawienia W. P. R. w sądzie właściwym miejscowo. W tym zakresie odwołano się jedynie do znajdujących się w aktach sprawy zaświadczeń lekarskich, w których zawarto sugestie „przeniesienia sprawy do G.” (k. 969).

Nie sposób również podzielić stanowiska wnioskującego Sądu, jakoby „dobro wymiaru sprawiedliwości” realizowało się w postaci trudnej sytuacji materialnej oskarżonego W. P. R., która utrudnia mu pokrycie kosztów podróży. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyrażono bowiem stanowisko, że nie może uzasadniać przekazania sprawy ze względu na dobro wymiaru sprawiedliwości zła sytuacja materialna oskarżonego, podobnie jak i inne względy natury technicznej, czy też organizacyjnej utrudniające rozpoczęcie sprawy (*zob. postanowienie SN z dnia 22 sierpnia 2013 r., II KO 44/13, LEX nr 1350546*).

Odnosząc się natomiast do kwestii stanu zdrowia rodziców oskarżonego i konieczności sprawowania nad nimi stałej opieki zauważyć należy, że W. P. R. ma siostrę i dwóch dorosłych synów, a nadto stosowną pomoc mogą świadczyć rodzicom oskarżonego odpowiednie placówki do tego typu zadań powołane.

W tej sytuacji za nietrafne należy uznać odwoływanie się przez Sąd Okręgowy w S. do licznych judykatów Sądu Najwyższego dotyczących przekazywania sprawy innemu sądowi równorzędnemu z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości, skoro poszczególne sprawy, w odniesieniu do których sądy

zgłaszają taką inicjatywę, oceniane być powinny indywidualnie, z uwzględnieniem konkretnych okoliczności ujawnionych w danym postępowaniu. W realiach niniejszej sprawy Sąd Najwyższy nie stwierdził przesłanek z art. 37 k.p.k., pozwalających na przekazanie sprawy innemu sądowi równorzędnemu.

Jedynie na marginesie wskazać zaś należy, że w dniu 20 sierpnia 2013 roku, a zatem niespełna dwa miesiące przed skierowaniem wniosku o przekazanie sprawy innemu sądowi równorzędnemu w trybie art. 37 k.p.k., Sąd Okręgowy w S. nie znalazł podstaw do wystąpienia z przedmiotowym wnioskiem, wskazując między innymi, iż „trudnościami z dojazdem do Sądu orzekającego nie można obciążać dodatkowo pokrzywdzonego i świadków” (k. 956).

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy postanowił jak na wstępie.